

Do wszystkich zainteresowanych.

## LIST OTWARTY

Jesteśmy grupą osób, która zawarła umowy przedwstępne oraz wpłaciła pieniądze spółce deweloperskiej BMR NOVA Sp. z o.o. z Sopotu na wybudowanie mieszkań, które miały być oddane do użytku na przełomie roku 2006/2007. Chodzi o 48 mieszkań w bloku „S3” zlokalizowanym przy ulicy Nieborowskiej 34 w Gdańsku.

Wielu z nas to młode rodziny, które mają małe dzieci, właśnie oczekują na dziecko lub planowały powiększenie rodziny w nowym, wymarzonym, własnym mieszkaniu. Niestety nasze plany legły w gruzach.

W lutym 2007 r. BMR NOVA przekazała nam mieszkania mimo, że budynek nie posiadał odbioru technicznego i pozwolenia na użytkowanie. Nie przeszkadzało to spółce przyjąć ostatnich wpłat za mieszkania.

Wierząc w uczciwe zamiary spółki i mając klucze do mieszkań większość osób poczyniła kolejne nakłady finansowe na ich wykończenie. Część z nas przeprowadziła się też do budynku i mieszka tam do dziś.

Niestety prace wykończeniowe w budynku S3 i wokół niego zostały wstrzymane po przekazaniu nam mieszkań. Wszelkie problemy Zarząd spółki tłumaczył opóźnieniami ze strony wykonawcy i w oficjalnych pismach zapewniał, że wszystko będzie gotowe w kolejnych terminach, z których żaden nie został dotrzymany.

Z czasem konflikt dewelopera z wykonawcą się zaostrzył. Zostały odłączone prąd i woda od budynku, a ci, którzy w nim już mieszkają, musieli przez dłuższy czas radzić sobie bez tych podstawowych mediów.

Następnie w księdze wieczystej nieruchomości przy ul. Nieborowskiej pojawiły się wpisy hipoteczne obciążające ją na kwotę ok. 2,5 mln zł. W tym momencie (4-6 czerwca) BMR NOVA próbowała odsunąć nasze roszczenia proponując nam podpisanie nowych umów opóźniających datę sprzedaży mieszkań do czerwca 2009 (dwa i pół roku później od terminów zawartych w umowach przedwstępnych!). Niektórzy z nas takie umowy podpisali.

Na spotkaniu przedstawicieli „mieszkańców” i naszego pełnomocnika z wiceprezesem Zarządu otrzymaliśmy zapewnienie, że powyższe obciążenia hipoteczne zostaną szybko usunięte i że kondycja finansowa spółki jest stabilna.

Jednak kilka dni później pojawiły się dodatkowe obciążenia hipoteczne

na rzecz Urzędu Skarbowego w kwocie 30 tys. zł. Dodatkowo firma wykonująca budynek rozpoczęła za pośrednictwem komornika egzekucję wierzytelności od BMR NOVA w kwocie ponad 1,2 mln zł za nie uregulowane płatności związane z wybudowaniem „naszego” bloku. Obawiamy się, że „nasza” nieruchomość będzie coraz bardziej obciążana hipotekami przez BMR NOVA i w końcu dojdzie do jej licytacji.

Zastanawiamy się też, gdzie podziały się nasze pieniądze, które z pewnością pokrywały koszty budowy i zysk dewelopera (sprzedane zostały wszystkie mieszkania i większość z nas wpłaciła już 100% ich ceny), skoro BMR NOVA nie zapłaciła wykonawcy i przestała regulować zobowiązania podatkowe.

Pomimo podejmowanych przez nas prób negocjacji i dojścia do ugody, Zarząd BMR NOVA ignoruje nasze prośby i gra na zwłokę. Podejmujemy kroki prawne w celu zabezpieczenia naszych roszczeń, ale to wymaga czasu. Poza tym prawnie nie mamy zbyt silnej pozycji i ta patowa sytuacja może trwać całe lata. Obawiamy się, że Zarząd BMR NOVA wykorzysta ten czas do zabezpieczenia swoich interesów oraz pogłębienia i tak kryzysowej dla nas sytuacji (np. przez kolejne hipoteki na „naszej” nieruchomości).

Zainwestowaliśmy oszczędności naszego życia i kredyty hipoteczne w mieszkania, których właścicielami nie jesteśmy. W każdej chwili banki kredytujące nasze inwestycje mogą zażądać od nas zwrotu ogromnych sum pieniędzy, których nie mamy. Zamiast spokojnie żyć w naszych wymarzonych mieszkaniach, możemy zostać zupełnymi bankrutami.

Dlatego zwracamy się z serdeczną prośbą o wszelką pomoc, wpłynięcie na Zarząd BMR NOVA, upublicznienie naszej sprawy, przestrzeżenie innych przed zawieraniem umów z tą spółką, uniemożliwienie jej Zarządowi dalszego prowadzenia działalności w opisany tutaj sposób i narażania kolejnych osób na koszmar podobny do naszego.

Nadmieniamy, że dwuosobowy Zarząd BMR NOVA stanowią licencjonowani pośrednicy nieruchomości, a ich działanie w obszarze deweloperskim zupełnie nie licuje z zasadami etyki zawodu pośrednika w obrocie nieruchomościami.

Chodzi nam tylko o to, żebyśmy mogli spokojnie żyć i mieszkać w mieszkaniach, za które zapłaciliśmy, które wykończyliśmy i które powinny stać się naszą własnością.

Licząc na pomoc, pozostajemy z poważaniem,

*Podpisani na str. 4 i 5 nabywcy mieszkań przy ul.Nieborowskiej 34*

Uwagi dodatkowe do listu otwartego:

1. List opisuje sytuację większości „mieszkańców”, a za jego treść odpowiadają wyłącznie osoby pod nim podpisane.

2. Możemy w każdej chwili przedstawić wszelkie formalne dokumenty potwierdzające prawdziwość opisanej przez nas sytuacji.

3. Treść listu przedstawia zaledwie zarys naszej sytuacji na dzień jego utworzenia. Zainteresowanym jesteśmy w stanie przedstawić dużo więcej szczegółów i problemów z historii naszej współpracy z BMR NOVA.

4. Jesteśmy gotowi wydelegować kilku przedstawicieli i stawić się na każde spotkanie, które pomoże w pozytywnym rozwiązaniu naszej sprawy.

5. List ten jest umieszczony na forum internetowym pod adresem [www.34.nadrodze.pl](http://www.34.nadrodze.pl) Zapraszamy do odwiedzania forum. Po rejestracji można tam również zamieścić odpowiedź na nasz list otwarty i włączyć się do dyskusji.

6. Odpowiedzi i uwagi prosimy kierować na adres [forum@34.nadrodze.pl](mailto:forum@34.nadrodze.pl)

7. Skład Zarządu BMR NOVA wraz z danymi kontaktowymi znajduje się na stronie internetowej spółki pod adresem: <http://www.bmrnova.pl/pl.php/firma/kadra/1.html>